

Uczeń-imiigrant zgwałcił w szwedzkiej podstawówce

15 listopada 2015

Dyrekcja szkoły odmówiła podjęcia działań, kiedy afrykański uczeń niepokoił dziewczynki w szkole podstawowej seksualnymi zaczepkami. W końcu zgwałcił jedną ze szwedzkich koleżanek na terenie szkoły.

Mimo protestów rodziców dyrekcja szkoły postanowiła, że będzie on mógł dalej uczestniczyć w zajęciach szkoły.

Ojciec jednej z napadniętych dziewczynek jeszcze wiosną tego roku dowiedział się, że Afrykanie próbowali ją molestować seksualnie. Od tego czasu podjął desperacką walkę, żeby dyrekcja zrobiła coś z tą sytuacją w szkole, w której jest bardzo dużo cudzoziemców. „Mieliśmy spotkanie z nauczycielem i dyrektorką. Chłopców, ani ich rodziców nie było, nie znają szwedzkiego. Powiedziałem dyrektorce, że chcę zgłosić sprawę na policję, ale powiedziała, że nie muszę tego robić, że ona zajmie się sprawą” – mówi dziś mężczyzna. „Dyrektorka powiedziała: „Dzieci to dzieci, a chłopcy to chłopcy, są pełni ciekawości a w ciele dużo się dzieje”.”

Dyrekcja szkoły nie podjęła działań w celu zwiększenia bezpieczeństwa dziewcząt. Zaczepki były kontynuowane, a dyrektorka wydała oświadczenie, w którym podkreśliła że „wszyscy ludzie mają tę samą wartość”, a niepokój rodziców uczniów jest spowodowany uprzedzeniami i rasistowskimi stereotypami. „Nie można tworzyć podziału na my i oni. Musimy rozpatrzyć sprawę na poziomie indywidualnym” – mówiła dyrektorka na jednym ze spotkań i uznała, że Afrykanie mogą dalej uczęszczać do szkoły.

Gdy gwałt został wykryty, ojciec dziewczynki zadzwonił do szkoły i spotkał się z takim komentarzem: „Wszyscy jesteśmy równie winni temu, co się stało”. Ojciec poinformował

dyrektorkę, że powinien właściwie przestać posyłać córkę do szkoły do czasu, gdy afrykańscy chłopcy ją opuszczą. Wtedy dyrektorka zareagowała ostro – zagroziła, że mogą być konsekwencje prawne, ponieważ jest obowiązek szkolny.

Szkoła postanowiła w końcu, że chłopcy, mimo gwałtu, będą dalej uczęszczać do szkoły, jednak w innych godzinach niż ofiary.

Ojciec, który wypowiadał się anonimowo dla „Fria Tider”, nie potrafi zrozumieć, dlaczego dyrektorka zachowała się w ten sposób. Podkreślał jednak, że szkoła, w której większość uczniów to obcokrajowcy, jest pod wpływem ideologii lewicowej. Dużo uwagi poświęca się tam nauczaniu szwedzkich dzieci, żeby nie okazywały uprzedzeń lub w inny sposób nie obrażały obcokrajowców.

„Jeśli moja córka powiedziała by coś obraźliwego na któregoś z nich, od razu podniosła by się wrzawa, zostałyby zawiadomione służby socjalne i musiałyby przejść specjalne szkolenie, żeby nauczyć się jak trzeba myśleć i na co trzeba uważać” – powiedział szwedzki ojciec. „Napłuto nam w twarz za to, że jesteśmy Szwedami. Ta dyrektorka jest tak lewicowo-liberalna, że to budzi przerażenie. Gdy się wypowiada odnosi się wrażenie, że to mówi Lenin we własnej osobie.”

Sytuację w szkole mężczyzna opisuje jako chaos. „Kiedy przejeżdżam obok szkoły lub odbieram córkę, widzę jak stoją tam i biją innych uczniów lub kopią ich rowery. W szkole wygląda jak w marksistowskim centrum kultury. Wszędzie wiszą kartki różnych kolorów i wszędzie są napisy: „Wszyscy lubimy inaczej”.”

Dyrektorka nie chciała rozmawiać z gazetą „Fria Tider” i nie chciała podjąć dyskusji z ojcem ofiary, powołując się na ochronę danych. W pisemnym oświadczeniu stwierdziła: „Dochodzeniem w tej sprawie zajmują się inne podmioty. Szkoła podejmuje działania, by wszyscy biorący udział w sprawie czuli

się bezpiecznie. Nie mamy możliwości odpowiadania na pytania dotyczące pojedynczych osób ze względu na ochronę danych osobowych”.

Policja jest również powściągliwa w tej sprawie. „Mogę potwierdzić że mamy zawiadomienie o gwałcie na dziecku. Wstępne procedury są wdrażane. Nie możemy powiedzieć nic więcej, ponieważ wszystkie osoby, których ta sprawa dotyczy, mają poniżej 15 lat” – powiedział Robert Loeffel z policji w Vaxjo. „Dzieci nie można podejrzewać, ale rozpoczęliśmy dochodzenie według przepisów o nieletnich przestępcach i sprawdzamy czy jacyś dorośli nie są zamieszani w sprawę. Później sprawę przejmą urzędnicy do spraw socjalnych. To oni reagują, gdy istnieją podejrzani o przestępstwo poniżej 15 roku życia” – powiedział policjant.

Rodzice zgwałconej dziewczynki mają zamiar wnieść sprawę przeciwko dyrektorze szkoły.

Autorstwo: Jakub Walski

Na podstawie: FriaTder.se

Źródło: Euroislam.pl